



Sygn. akt II CSK 152/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lutego 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Strzelczyk (przewodniczący)
SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)
SSN Karol Weitz

w sprawie z powództwa E. L.
przeciwko W. N. i K. F.
o ustalenie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 3 lutego 2017 r.,
skargi kasacyjnej powódki
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 2 czerwca 2015 r., sygn. akt I ACa ../15,

- 1) oddała skargę kasacyjną,**
- 2) nie obciąża powódki obowiązkiem zwrotu pozwanym kosztów postępowania kasacyjnego,**
- 3) przyznaje adw. M. M. od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w [...] kwotę 1800 (jeden tysiąc osiemset) zł powiększoną o podatek od towarów i usług należny od czynności tego rodzaju, tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej powódce w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Powódka E. L. wniosła o stwierdzenie, że umowa sprzedaży zawarta w dniu 6 października 2008 r. pomiędzy jej ojcem M. K. a pozwanymi W. N. i K. F. była nieważna w części dotyczącej sprzedaży części działki nr 3/4, odpowiadającej wyodrębnionym z niej działkom 3/71 i 3/72. Na wypadek nieuwzględnienia tego roszczenia domagała się ewentualnie ustalenia bezskuteczności tej części umowy. Powódka wywodziła częściową nieważność umowy z faktu jej zawarcia po wydaniu decyzji nr 2/2008 Wojewody [...] z dnia 6 czerwca 2008 r. o ustaleniu lokalizacji drogi publicznej m.in. na działkach 3/71 i 3/72 i uzyskaniu przez tę decyzję cechy ostateczności w stosunku do ojca powódki przed zawarciem przez niego umowy sprzedaży całej działki 3/4 z pozwanymi. Powołując art. 12 ust. 4 i art. 5 ust. 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowywania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. Nr 80, poz. 721 ze zmianą ujętą w Dz.U. z 2006 r., Nr 220, poz. 1601 – dalej „u.s.z.p.r.”) wskazywała, że z chwilą, gdy decyzja Wojewody stała się ostateczna, prawo własności obu działek przeszło z mocy prawa na Skarb Państwa i M. K. nie był już uprawniony do ich zbycia. Ponadto powódka powoływała się na brak zgody żony pozwanego W. N. na zakup nieruchomości.

Sąd Okręgowy w [...] oddalił powództwo wyrokiem z dnia 15 października 2015 r. Zgodnie z twierdzeniami powódki ustalił, że jej ojciec był właścicielem działki 3/4 oraz, że część tej działki została objęta działaniem decyzji Wojewody [...] nr 2/2008 o ustaleniu lokalizacji drogi krajowej dla inwestycji polegającej na budowie obwodnicy wschodniej miasta [...]. O wydaniu tej decyzji Wojewoda zawiadomił M. K. pismem odebrany przez niego w dniu 16 czerwca 2008 r. Ojciec powódki nie zaskarżył otrzymanej decyzji, zrobili to natomiast właściciele innych działek. Decyzja stała się ostateczna w dniu 28 listopada 2008 r., tj. w dniu wydania orzeczenia przez organ drugiej instancji, co potwierdziła nadana jej klauzula ostateczności. W dniu 6 października 2008 r. M. K. sprzedał całą działkę 3/4 pozwanym, którzy następnie otrzymali odszkodowanie za wywłaszczenie działek 3/71 i 3/72. Po śmierci M. K. jego spadkobiercami została żona w 1/4 oraz siedmioro dzieci – w tym, powódka - każde w 3/28. Powódka również wystąpiła

o odszkodowanie za działki 3/71 i 3/72, jednak postępowanie zostało umorzone z powodu dokonania już wypłaty odszkodowania na rzecz pozwanych, którzy legitymowali się umową kupna działki 3/4. Zdaniem Sądu pierwszej instancji powódka nie miała pełnej legitymacji czynnej do występowania w sprawie, skoro stwierdzenie nieważności umowy wywarłoby niepodzielny skutek także w stosunku do pozostałych spadkobierców M. K., obejmując ich odpowiedzialnością za zwrot otrzymanej ceny i zapłatę odszkodowania pozwanym. Sąd nie zgodził się z koncepcją, że powódka realizuje czynności zmierzające do zachowania wspólnego prawa, skoro celem jej działania nie było odzyskanie nieruchomości lecz tylko potwierdzenie, że prawo do niej w chwili wywłaszczenia przysługiwało jej ojcu, w celu wykazania swoich praw do odszkodowania za wywłaszczonych działek. Sąd Okręgowy rozważył też merytoryczne argumenty powódki. Stwierdził, że art. 5 ust. 6 u.s.z.p.r., obowiązujący w momencie doręczenia M. K. zawiadomienia o wydaniu decyzji lokalizacyjnej, zakazywał z dniem takiego zawiadomienia obrotu nieruchomościami stanowiącymi własność Skarbu Państwa, objętymi wnioskiem o wydanie decyzji o ustalenie lokalizacji drogi. Z kolei art. 5 ust. 7 u.s.z.p.r. wskazywał, że czynność prawna dokonana z naruszeniem tego zakazu jest nieważna. Przepisy te wyłożył jako zawierające zakaz dotyczący jedynie gruntów stanowiących własność Skarbu Państwa; nie dotyczył więc nieruchomości M. K. Sąd Okręgowy ocenił też jako pozbawiony znaczenia argument o braku zgody żony jednego z pozwanych na kupno działki 3/4 – skoro zakup nastąpił do jego majątku osobistego.

Sąd nie stwierdził również podstaw do uwzględnienia powództwa ewentualnego – o stwierdzenie bezskuteczności umowy sprzedaży działek wywłaszczonych pod drogę. Uznał, że decyzja lokalizacyjna stała się ostateczna dopiero po zawarciu spornej umowy sprzedaży, co wynika z adnotacji o jej ostateczności dokonanej przez uprawnionych organ. Stwierdzenie ostateczności decyzji zakwalifikował jako zaświadczenie przewidziane w art. 217 – 219 k.p.a., mające charakter dokumentu urzędowego w rozumieniu art. 244 § 1 k.p.c., a więc stanowiącego dowód tego co zostało w nim urzędowo stwierdzone. Obowiązkiem podważenia domniemań płynących z dokumentu urzędowego Sąd obciążył powódkę na podstawie art. 252 k.p.c. i stwierdził, że takiego dowodu nie

przeprowadziła. Ubocznie Sąd Okręgowy wskazał jeszcze na ochronną rolę rękojmi wiary publicznej ksiąg wieczystych, działającą na korzyść pozwanych.

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 2 czerwca 2015 r. oddalił apelację powódki. Podstawą faktyczną rozstrzygnięcia były zaakceptowane ustalenia Sądu Okręgowego. Sąd odwoławczy przychylił się do stanowiska o współuczestnictwie materialnym koniecznym po stronie spadkobierców M. K., zarówno w zakresie powództwa o ustalenie nieważności umowy sprzedaży opartego na podstawie z art. 58 § 1 i 2 k.c., jak i w wypadku żądania ustalenia jej bezskuteczności na podstawie art. 59 k.c. Nie stwierdził też wystąpienia przesłanek z art. 209 k.c. umożliwiających powódce samodzielne działanie w celu zachowania wspólnego prawa, skoro jej działanie odnosiło się do uzyskania odszkodowania jako jednej z możliwych konsekwencji uwzględnienia powództwa, a nie do zachowania prawa własności nieruchomości. Zakwestionował też ewentualne wykorzystanie w tym celu art. 1035 k.c., skoro żądania powódki nie dotyczą świadczeń podzielnych. Powództwo oparte na konstrukcji z art. 59 k.c. Sąd Apelacyjny uznał za nieprawidłowo sformułowane i niedostosowane do realiów sprawy. Wytknął, że powódka nie sprecyzowała w stosunku do kogo umowa sprzedaży miałaby zostać uznana za bezskuteczną. Wyjaśnił też, że spadkobiercy sprzedawcy nie są osobami trzecimi wobec stron kwestionowanej umowy. Sąd nie zgodził się ze stanowiskiem powódki, że decyzja lokalizacyjna w odniesieniu do działek 3/71 i 3/72 stała się ostateczna wcześniej, niż to wynika z klauzuli ostateczności, ponieważ nie została zaskarżona przez jej ojca. Zwrócił uwagę, że art. 12 ust. 4 u.s.z.p.r. w brzmieniu obowiązującym przed 10 września 2008 r. stanowił, iż nieruchomości wydzielone liniami rozgraniczającymi teren, o których mowa w ust. 2, stają się z mocy prawa własnością Skarbu Państwa w odniesieniu do dróg krajowych z dniem, w którym decyzja o ustaleniu lokalizacji drogi stała się ostateczna, a po nowelizacji opublikowanej w Dz.U. z 2008 r., Nr 154, poz. 958 – z dniem, w którym ostateczna stała się decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej. Przejście własności nieruchomości wymienionej w decyzji na własność Skarbu Państwa nigdy nie było natomiast związane z upływem terminu do zaskarżenia decyzji przez poszczególnych właścicieli działek przeznaczonych pod drogę. Skutek wywłaszczeniowy ustawa wiązała z jednym zdarzeniem, takim samym dla

wszystkich właścicieli nieruchomości objętych decyzją i stanowiło go uostatecznienie się decyzji o ustaleniu lokalizacji drogi. Datę, z która nastąpiła ostateczność decyzji Sąd uznał za prawidłowo ustaloną na podstawie zaświadczenia organu administracyjnego. Podzielił też pogląd Sądu Okręgowego, że zgoda żony pozwanego W. N. na zawarcie umowy sprzedaży nie była potrzebna, skoro zakup następował do majątku osobistego tego pozwanego, wzmacniając argumentację odwołaniem się do charakteru aktu notarialnego jako dokumentu urzędowego, który dowodził złożenia oświadczenia przez żonę pozwanego, ale także na to, że wiedziała i godziła się na zakup działki.

Powódka wniosła skargę kasacyjną skierowaną przeciwko całości rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego. Oparła ją na obydwu podstawach kasacyjnych z art. 398³ § 1 k.p.c. Zarzuciła:

- naruszenie art. 72 § 2 i art. 73 § 2 k.p.c. oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji RP i art. 6 EKPCz przez błędne przyjęcie, że w sprawie zachodzi czynne współuczestnictwo konieczne jednolite spadkobierców M. K.;

- naruszenie art. 178 Konstytucji RP w zw. z art. 365 k.p.c. i art. 110 k.p.a. oraz w zw. z art. 16 k.p.a. i art. 129 § 2 k.p.a. przez błędne przyjęcie, że decyzja lokalizacyjna z dnia 6 czerwca 2008 r. stała się ostateczna w dniu 28 listopada 2008 r. i nie ma podstaw do zakwestionowania tej daty;

- naruszenie art. 12 ust. 1 i 4 oraz art. 5 ust. 5 - 7 u.s.z.p.r. przez błędne przyjęcie, bez analizy prawnej, że w chwili zawierania zaskarżonej umowy sprzedaży M. K. przysługiwało prawo własności działki 3/4.

We wnioskach skarżąca domagała się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i jego zmiany zgodnie z treścią jej żądania, w tym orzeczenia o całości należnych jej kosztów postępowania; ewentualnie uchylenia tego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w [...], z pozostawieniem mu rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Z ostrożności procesowej pełnomocnik powódki, świadczący jej pomoc prawną z urzędu, wniósł o przyznanie nieopłaconych kosztów tej pomocy od Skarbu Państwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodzić się należy ze skarżącą, że pogląd o konieczności występowania po stronie powodowej wszystkich spadkobierców M. K., jako warunku legitymacji czynnej w sprawie o ustalenie nieważności umowy sprzedaży zawartej przez spadkodawcę z pozwanymi, budzi wskazywane w skardze kasacyjnej zastrzeżenia, związane z wynikającym z tego stanowiska ograniczeniem prawa powódki do sądu, polegającym na uzależnieniu poddania przez nią kontroli sądowej ważności czynności prawnej od stanowiska współspadkobierców. Problem współuczestnictwa koniecznego, i to o jednolitym charakterze, po stronie powodowej był dostrzegany już wcześniej i wiązany z uprawnieniem każdego do powołania się na bezwzględną nieważność czynności prawnej. We wskazanej w skardze kasacyjnej uchwale Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 1970 r. (III CZP 49/70, OSNCP 1971/3/42), dotyczącej dopuszczalności samodzielnego działania jednego z liczniejszych spadkobierców darczyńcy w sporze przeciwko innemu spadkobiercy, który został obdarowany, o ustalenie nieważności umowy darowizny, wyrażony został pogląd, że legitymowanym w sprawach dotyczących bezwzględnej nieważności takiej czynności jest każdy zainteresowany w jej ustaleniu, bez względu na to, czy zainteresowanymi w takim ustaleniu są w tym samym stopniu również inne osoby. Stwierdzenie samodzielności uprawnienia doprowadziło Sąd Najwyższy do wniosku, że po stronie zainteresowanych w ustaleniu nieważności bezwzględnej czynności prawnej nie zachodzi współuczestnictwo konieczne, jednakże, gdy występują wspólnie w procesie, wiąże ich współuczestnictwo materialne jednolite, ponieważ wydany wyrok dotyczy niepodzielnie ich wszystkich. Sąd zaznaczył, że wyrok, także w wypadku, kiedy z powództwem wystąpił tylko jeden ze współspadkobierców - ma powagę rzeczy osądzonej również w stosunku do spadkobierców, którzy nie brali udziału w tym procesie; taki jego charakter wynika z natury leżącego u jego podstaw stosunku prawnego, powodującego, że w razie współuczestnictwa w sporze występujących po jednej stronie łączyłoby współuczestnictwo materialne jednolite. W doktrynie pogląd ten spotkał się z przychylnym przyjęciem, jakkolwiek wskazano inną podstawę prawną poglądu o samodzielnej legitymacji czynnej współspadkobiercy, opartą na odpowiednio stosowanym art. 209 k.c.

Z innego punktu widzenia ograniczenie możliwości samodzielnej realizacji uprawnienia wspólnego poddał ocenie Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 14 lipca 2015 r. (SK 26/14), stwierdzając, że art. 136 ust. 3 zdanie pierwsze ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2015 r. poz. 782) w zakresie, w jakim uzależnia przewidziane w nim żądanie byłego współwłaściciela wywłaszczonej nieruchomości lub jego spadkobierców od zgody pozostałych byłych współwłaścicieli nieruchomości lub ich spadkobierców, jest niezgodny z art. 64 ust. 1 i 2 w związku z art. 21 ust. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W uzasadnieniu tego wyroku Trybunał stwierdził, że wymaganie wspólnego wniosku wszystkich współuprawnionych do zwrotu w wielu wypadkach uniemożliwia zrealizowanie prawa przez tych współuprawnionych, który tego chcieli, tylko dlatego, że inni pozostawali bierni, co nie jest uzasadnione, skoro nie ma przeszkód, aby współuprawniony uzyskał jedynie zwrot przypadającego mu udziału wywłaszczonej nieruchomości, która podlega zwrotowi. Rozważania Trybunału doprowadziły więc ostatecznie do opowiedzenia się za samodzielnością uprawnienia każdego z wspólnie uprawnionych do żądania zwrotu wywłaszczonej nieruchomości i z tym łączyły niekonstytucyjność zakwestionowanego przepisu. Skarżąca w skardze kasacyjnej powołała się nadto na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2006 r. (III CSK 114/05, nie publ.), dopuszczający samodzielną legitymację czynną do wystąpienia z powództwem opartym na art. 10 ustawy o księgach wieczystych i hipotece, przez każdego ze współwłaścicieli i wykluczający w tym wypadku współuczestnictwo konieczne między współwłaścicielami. Koncepcja Sądu była oparta na konstrukcji z art. 209 k.c., wprost przyznającej samodzielną legitymację współwłaścicielowi wykonującemu czynności i dochodzącemu roszczeń zmierzających do zachowania wspólnego prawa, stanowiącym ustawowy wyjątek, przełamujący przewidzianą w art. 73 § 2 k.p.c. zasadę, że w wypadku, kiedy wynik postępowania dotyczy niepodzielnie kilku podmiotów, a więc jest dla nich jednolity, i nie zachodzi wypadek ustawowego upoważnienia każdego z zainteresowanych do samodzielnego wytoczenia powództwa mającego skutki prawomocności rozszerzonej na pozostałych, regułą jest konieczność występowania w sprawie wszystkich podmiotów, których dotyczyć będzie rozstrzygnięcie. Sąd Apelacyjny ocenił, że okoliczności niniejszej sprawy,

w szczególności fakt, że przedmiot umowy, ustalenie nieważności której było przedmiotem żądania, nie pozostaje już w majątku nabywcy, ponieważ został wywłaszczony, a interes prawny w wytoczeniu powództwa powódka łączy z potwierdzeniem wejścia do spadku prawa do dochodzenia odszkodowania wywłaszczeniowego, a nie z dążeniem do odzyskania tego przedmiotu, wyłączają możliwość zastosowania art. 209 k.c. Składnik majątku spadkowego, nawet jeśli jest nim wierzytelność, stanowi wspólne prawo w rozumieniu art. 1035 k.c. i ma do niego odpowiednie zastosowanie art. 209 k.c. Zawiadomienie współspadkobierców o toczącym się postępowaniu z trybie art. 195 k.p.c. umożliwiło im zajęcie stanowiska w kwestii żądań zgłaszanych przez powódkę i sprzeciwienia się im np. w celu uniknięcia roszczeń o zwrot zapłaconej ceny czy też odszkodowawczych. Prawa współspadkobierców zostały więc zabezpieczone. Z tych przyczyn zarzut naruszenia art. 72 § 2 i art. 73 § 2 k.p.c. oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji RP i art. 6 EKPCz, zasługuje na uwzględnienie, zgodzić się bowiem należy, że odmowa przyznania powódce samodzielnej legitymacji procesowej, w wyniku niezastosowania art. 209 k.c., uniemożliwiła jej skorzystanie z prawa do sądu.

Natomiast pozostałe zarzuty kasacyjne nie są przekonujące.

Skarżąca nie ma racji twierdząc, że związanie ostatecznymi decyzjami administracyjnymi nie dotyczy sędziów orzekających w sprawach cywilnych. Z uwagi na wynikające z art. 1 i 2 k.p.c. ograniczenie orzecznictwa sądów powszechnych co do zasady jedynie do spraw cywilnych, nie budzi wątpliwości przyjmowany w drodze wykładni obowiązek respektowania stanu prawnego wynikającego z decyzji administracyjnych o charakterze konstytutywnym, ale także urzędowych czynności o charakterze deklaratywnym, jaką było stwierdzenie ostateczności decyzji lokalizacyjnej. W sprawie istotne jest, czy decyzja lokalizacyjna stanowiła spójną całość, czy też traktować ją należy jako swego rodzaju zbiór decyzji dotyczących lokalizowania drogi na poszczególnych, indywidualnych nieruchomościach. Koncepcja powódki skłania się do tej drugiej możliwości, której skutkiem jest pogląd o ostateczności poszczególnych fragmentów decyzji, odnoszących się do konkretnych nieruchomości poszczególnych właścicieli, dotkniętych skutkami podjęcia tej decyzji. Tymczasem konstrukcja prawna przyjęta w ustawie z 10 kwietnia 2003 r. opiera się na kryterium

przedmiotowym. Celem i założeniem jest kompleksowe, ułatwione i jednolite uregulowanie trybu przygotowania i zrealizowania inwestycji drogowej, temu służy decyzja lokalizacyjna, traktowana jako całość i tę myśl wyraża art. 12 ust. 1 i 4 u.s.z.p.r. wskazujący na moment, w którym decyzja wywiera skutki podziałowe i wywłaszczające. Jest to założenie spójne i porządkujące – oparte na założeniu, że ewentualne podważenie zawartych w decyzji elementów odnoszących się do praw niektórych z osób, które zostają tą decyzją dotknięte, prowadzić może do konieczności przeprojektowania drogi i dezaktualizować potrzebę przejęcia innych, zbędnych w nowym projekcie gruntów oraz wywłaszczenia nowych, dotąd pozostających poza zakresem działania decyzji. W konsekwencji wykładnia przyjęta przez sądy, oparta na założeniu o jednolitym skutku ustatecznienia się decyzji zasługuje na uwzględnienie. Miarodajna data ostateczności decyzji nie budzi wątpliwości, skoro jest to dzień wydania decyzji przez organ drugiej instancji.

Z przytoczonych względów skarga kasacyjna powódki, mimo częściowo uzasadnionych podstaw, podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego wynika z postanowień art. 398²¹ w zw. z art. 391 § 1 i art. 102 k.p.c. Orzeczenie o kosztach pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu wynika z postanowień §§ 1, 2, 4, 8 pkt 6 i 16 ust. 4 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2015 r., poz. 1801).

kc

aj

